



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w V Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący : SSO Iwona Błaszczuk - Sobczyk

Sędziowie SSO Edyta Frycz

SSO Małgorzata Westphal - Kowalska

Protokolant : sekr. sąd. Monika Kreft - Krzyżanowski

przy udziale Prokuratora -

po rozpoznaniu w dniu 07 grudnia 2016 r.

sprawy Agnieszki Lechowicz

oraz Tadeusza Wypych

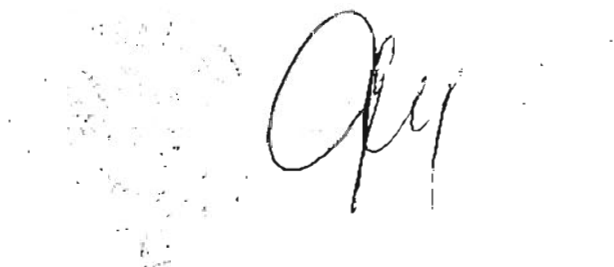
oskarżonych z art. 212 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15 lipca 2016 r. sygn. akt II K 939/15

na mocy art. 437 § 1 k.p.k. , art. 624 § 1 k.p.k.

- I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok
- II. Zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego którymi obciąża Skarb Państwa
- III. Zasądza od oskarżonych na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę po 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego jej w postępowaniu odwoławczym.



Agnieszka Lechowicz, Jolanta Racka, Tadeusz Wypych zostali oskarżeni o to, że w dniu 26 lutego 2015 r. pomówili Katarzynę Śliwa Łobacz o to, że podejmuje działania określone jako oszustwo, a samą pomówioną nazwali oszustką w liście zatytułowanym: „Uwaga na oszusta!” przesłanym do liczego grona adresatów za pośrednictwem poczty email, co naraziło pokrzywdzonego Katarzynę Śliwa – Łobacz pełniącą funkcję Prezesa Zarządu Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Mondo Cane na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności pokrzywdzonej i Fundacji, w której jest prezesem zarządu, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Gdyni, w sprawie sygn. akt II K 939/15:

- I. Oskarżonych Agnieszkę Lechowicz, Jolantę Racka, Tadeusza Wypych w ramach zarzutu prywatnego aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w styczniu 2015 r. pomówili Katarzynę Śliwa Łobacz o to, że podejmuje działania określone jako oszustwo a samą pomówioną nazwali oszustką w liście zatytułowanym: „Uwaga na oszusta!” datowanym na dzień 26.12.2014 r., następnie przesłanym do liczego grona adresatów za pośrednictwem poczty email, co naraziło pokrzywdzonego Katarzynę Śliwa-Łobacz, pełniącą funkcję Prezesa Zarządu Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Mondo Cane na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności pokrzywdzonej i Fundacji, w której jest prezesem zarządu, czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 212§1 kk i za to skazał ich, na mocy art. 212§1 kk w zw. z art. art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonym kary grzywny po 200 stawek dziennych po 50 zł;
- II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w pkt. I wyroku kary grzywny warunkowo zawiesił wobec oskarżonych na okres 2 lat;
- III. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżoną Agnieszkę Lechowicz do przeproszenia oskarżycielki prywatnej przez umieszczenie w czasopiśmie o zasięgu ogólnopolskim na jego pierwszej stronie, w formacie nie mniejszym niż 1/5 strony przeprosin o treści: „W realizacji wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15.07.2016 r. wskazuję, że moje stwierdzenia pomawiające Katarzynę Śliwa Łobacz o nieuczciwe działania będące oszustwem były całkowicie bezpodstawne, w związku z tym bezpodstawnie pomówioną Katarzynę Śliwa Łobacz przepraszam. Agnieszka Lechowicz.” – w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku;
- IV. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżoną Jolantę Racką do przeproszenia oskarżycielki prywatnej przez umieszczenie w czasopiśmie o zasięgu ogólnopolskim na jego pierwszej stronie, w formacie nie mniejszym

niż 1/5 strony przeprosin o treści: „W realizacji wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15.07.2016 r. wskazuję, że moje stwierdzenia pomawiające Katarzynę Śliwa Łobacz o nieuczciwe działania będące oszustwem były całkowicie bezpodstawne, w związku z tym bezpodstawnie pomówioną Katarzynę Śliwa Łobacz przepraszam. Jolanta Racka.” – w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku;

- V. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego Tadeusza Wypych do przeproszenia oskarżycielki prywatnej przez umieszczenie w czasopiśmie o zasięgu ogólnopolskim na jego pierwszej stronie, w formacie nie mniejszym niż 1/5 strony przeprosin o treści: „W realizacji wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 15.07.2016 r. wskazuję, że moje stwierdzenia pomawiające Katarzynę Śliwa Łobacz o nieuczciwe działania będące oszustwem były całkowicie bezpodstawne, w związku z tym bezpodstawnie pomówioną Katarzynę Śliwa Łobacz przepraszam. Tadeusz Wypych.” – w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku;

Nadto, Sąd Rejonowy na podstawie art. 212 § 3 k.k. w zw. z art. 48 k.k. orzekł od oskarżonych na rzecz Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Mondo Cane po 5000 zł tytułem nawiązki, oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony Tadeusz Wypych zaskarżając orzeczenie w całości i na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucając oparcie się na niepełnych ustaleniach faktycznych oraz błędne ustalenie stanu faktycznego oraz przedstawił własną ocenę zgromadzonych dowodów.

Apelację od powyższego wyroku wniósła oskarżona Agnieszka Lechowicz zaskarżając orzeczenie w całości i na podstawie art. 438 pkt 2, 3 k.p.k. zarzucając:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodu w postaci wystąpienia oskarżonych z dnia 26.01.2015 r. o tytule „Uwaga na oszusta!”, której Sąd Rejonowy dokonał wyłącznie w oparciu o opinię wyrażoną przez oskarżycielkę prywatną. Pomijając decydujące tutaj treść wystąpienia i jego kompozycję oraz stanowisko zaprezentowane w wyjaśnieniach oskarżonego Tadeusza Wypycha (odnośnie treści i zamiaru rozesłania wystąpienia);
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zarzut uczyniony pod adresem oskarżycielki prywatnej w wystąpieniu oskarżonych z dnia 26.01.2015 r. jest nieprawdziwy;
3. naruszenie przepisów postępowania art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków obrony: Krzysztofa Giemzy, Katarzyny Pokrzywy, Dawida Karasia, Beaty Krupianik, Rafała Gawła, Konrada Kuźmińskiego, Joanny Kleszcz, Iwony Lewińskiej, Marty Lichnerowicz (k.231);
4. naruszenie prawa do obrony oskarżonej Jolanty Rackiej poprzez brak prawidłowego doręczenia jej pism procesowych oraz informowania o czynnościach procesowych;

5. nieprawidłowe zastosowanie art. 32 § 1 pkt 1 k.p.k. co doprowadziło do uznania za Sąd miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy SR w Gdyni, podczas gdy zastosowanie powinien znaleźć art. 31 § 1 k.p.k., który prawidłowo wyznacza Sąd miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy – SR dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie;
6. rażąco surowość orzeczonej kary i środków karnych w odniesieniu do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej bądź o odstąpienie od wymierzenia kary i środków karnych, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżąca rozwinęła zarzuty wskazane w części wstępnej apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na zbieżność zarzutów i tożsamość argumentów wysuniętych na ich poparcie i podniesionych w apelacjach, Sąd Okręgowy odniesie się do ich treści w sposób łączny.

Sąd Odwoławczy w toku kontroli odwoławczej, nie stwierdził w zaskarżonym wyroku jakichkolwiek uchybień, które skutkowałyby potrzebą jego uchylenia wynikającego z konieczności ponownego rozpoznania niniejszej sprawy bądź zmiany w kierunkach postulowanych przez skarżących albo podstaw do ingerencji z urzędu w treść wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego apelacje sprowadzają się jedynie do polemiki z prawidłowo poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji.

Jednakże, przed rozważeniem zarzutów wywiedzionych apelacji, Sąd przeanalizował postępowanie oraz wydane po jego przeprowadzeniu rozstrzygnięcie, co do występowania bezwzględnych przesłanek odwoławczych – określonych w art. 439 § 1 k.p.k. - a skutkujących każdorazowo koniecznością uchylenia orzeczenia, bez względu na treść i kierunek wywiedzionego środka zaskarżenia. Po dokonaniu tej czynności Sąd stwierdził, iż w tym zakresie orzeczenie jest wolne od wad. Nadto, Sąd poddał badaniu wydane orzeczenie także pod kątem wystąpienia przesłanki jego rażącej niesprawiedliwości, opisanej w art. 440 k.p.k., jednakże i w tym przedmiocie ocenił je jako prawidłowe.

Obrazą przepisów prawa procesowego może wyrażać się w niezgodności przebiegu postępowania z wymogami proceduralnymi. Niezgodność ta może również polegać na zaniechaniu określonych nakazów ustawowych jak i na działaniu wbrew konkretnym zakazom ustawowym. Sąd Okręgowy poddał analizie cały tok postępowania przed Sądem Rejonowym i stwierdził, że Sąd Rejonowy działał w granicach zakreślonych przepisami prawa karnego procesowego. Sąd

Odwoławczy nie dopatrzył się podniesionych w apelacjach uchybień procesowych mogących mieć wpływ na zaskarżony wyrok.

Wbrew stanowisku zawartemu w apelacji oskarżonej prywatnej Agnieszki Lechowicz w niniejszej sprawie nie doszło do nieprawidłowego zastosowania art. 32 § 1 pkt 1 k.p.k. Nadto, kwestia Sądu właściwego do rozpoznania niniejszej sprawy została w sposób wiążący ustalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt V Ko 68/16. Niewątpliwie rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy w Gdyni nie miało jakiegokolwiek wpływu na treść zaskarżonego wyroku i brak racjonalnych podstaw do stwierdzenia, że inny Sąd Rejonowy odmiennie oceniłby zgromadzony materiał dowodowy oraz wydałby inne rozstrzygnięcie.

Analiza akt sprawy nie potwierdza zasadności podniesionego w apelacji oskarżonej prywatnej Agnieszki Lechowicz zarzutu naruszenia prawa do obrony oskarżonej Jolanty Rackiej poprzez brak prawidłowego doręczenia jej pism procesowych oraz informowania o czynnościach procesowych. Nadto, stwierdzić należy, że w tym zakresie skarżąca nie wykazała *gravamen* do podniesienia przedmiotowego zarzutu dotyczącego innej oskarżonej, a analiza akt sprawy nie uzasadnia stwierdzenia z urzędu jakiegokolwiek uchybienia procesowego w tym zakresie.

Z akt sprawy wynika, iż Sąd Rejonowy w celu ustalenia prawdy dążył do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, przesłuchał wszystkich świadków, którzy mogli posiadać wiedzę o istotnych dla rozstrzygnięcia okolicznościach oraz ujawnił wszystkie istotne dla sprawy dokumenty, a następnie zgromadzone w sprawie dowody poddał wnikliwej i wszechstronnej ocenie i dokonał prawidłowej rekonstrukcji ustaleń faktycznych w sprawie. Dlatego też nieuprawnione są zawarte w apelacjach zarówno zarzuty obrazy przepisów postępowania jak i błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, przyjętego za podstawę wyroku. Rozważania skarżących sprowadzają się do zakwestionowania ustaleń, z których wynika odpowiedzialność karna oskarżonych za przypisane przestępstwa, lecz pozbawione są merytorycznej zasadnej argumentacji mogącej podważyć trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie Sąd zgromadził wystarczający dla wydania rozstrzygnięcia materiał dowodowy a następnie ocenił go prawidłowo, z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 i 7 k.p.k. Wbrew stanowisku skarżących nie doszło do naruszenia dyspozycji z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wnioski dowodowe skarżących i brak okoliczności świadczących, iż uwzględnienie przedmiotowych wniosków dowodowych doprowadziłoby do poczynienia innych ustaleń, niż te które są podstawą zaskarżonego wyroku. Przyczyny braku uwzględnienia wniosków dowodowych wskazanych w apelacjach znajdują odzwierciedlenie w aktach sprawy i brak podstaw do ich kwestionowania, zaś skarżący nie wskazali żadnych okoliczności mogących mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotu niniejszej sprawy.

Dyspozycja art. 7 k.p.k. wskazuje, iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest oceną bezstronną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera błędów logicznych i faktycznych.

W niniejszej sprawie nie wystąpiły wątpliwości tego rodzaju, by nie dały się one usunąć w następstwie oceny dowodów. Nie dające się usunąć wątpliwości to, bowiem nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi przy użyciu zasad oceny dowodów. Dopiero, gdy sprzeczności nie da się usunąć, wtedy wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Ponadto, tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonego nie oznacza powinności wybierania wersji korzystniejszej. Najpierw bowiem wybiera się tę wersję wynikającą z racjonalnej oceny dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności (por. wyrok S.A. w Krakowie z 15.01.2003 r., II AKa 360/02, wyrok SN z 14.05.1999 r., IV KKN 714/98), co też uczynił w niniejszej sprawie Sąd I instancji.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy zebranych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego prywatnego, zeznań oskarżycielki prywatnej oraz zgromadzonych dokumentów, w tym pisma z dnia 26 grudnia 2014 r. zawierającego inkryminowaną wypowiedź oskarżonych, słusznie przyjmując, że pozwalają one na ustalenie w sposób pozbawiony wątpliwości, iż oskarżeni prywatni dopuścili się popełnienia przypisanych czynów w postaci takiej, jak to wynika z treści zaskarżonego wyroku i przy tak przyjętej kwalifikacji prawnej. W tym miejscu należy pamiętać, że dyspozycja art. 7 k.p.k. wyraźnie wskazuje, iż organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Odnosząc się zaś do przekonania Sądu Orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, to pozostaje ono pod ochroną prawa procesowego, tylko wówczas gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.);
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść oskarżonego jak i na jego niekorzyść (art. 4 k.p.k.);
- jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowana w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, zasada swobodnej oceny dowodów, stanowiąca podstawę prawidłowego wyrokowania nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości

nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, którego odzwierciedleniem powinno być uzasadnienie orzeczenia (OSNKW 1975, nr 2, poz. 28).

Dlatego też nieuprawnione są zawarte w apelacjach najdalej idące zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mające być zdaniem skarżących wynikiem dowolnej oceny zgromadzonych dowodów.

Zważyć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, aby mógł być skutecznie podnoszony musi polegać na wskazaniu, jakich to konkretnych uchybień w zakresie poprawnego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd dokonując oceny materiału dowodowego. Skarżący kwestionując ocenę dowodów oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa przypisanych oskarżonym prywatnym przestępstw w istocie nie podważyli wiarygodności jakiegokolwiek dowodu będącego podstawą ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonych, a ich stanowisko sprowadza się do polemiki z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego. Analizując przebieg postępowania pierwszoinstancyjnego, nie można zgodzić się z argumentacją skarżących, iż Sąd Rejonowy zaniechał dążenia do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i pominął dowody (zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego prywatnego i zgromadzone dokumenty) oraz okoliczności mające przemawiać, zdaniem skarżących, za uniewinnieniem oskarżonych prywatnych.

Sąd Okręgowy stwierdza, iż ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku są najzupełniej prawidłowe i bezsprzecznie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Bezspornymi ustaleniami są okoliczności dotyczące brzmienia treści inkryminowanej wypowiedzi zawartej w piśmie z dnia 26 grudnia 2014 r. oraz przedmiot działalności oskarżycielki prywatnej i zarządzanej przez nią fundacji, a także tło sytuacyjne inkryminowanej wypowiedzi związanej z prowadzoną przez oskarżycielkę działalnością w zakresie ochrony zwierząt i polepszania ich sytuacji bytowej. Nie budzi najmniejszych wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych w kwestii działalności społecznej oskarżycielki prywatnej na rzecz polepszania losu zwierząt oraz narażenia jej przez inkryminowaną wypowiedź oskarżonych prywatnych na utratę zaufania niezbędnego do prowadzenia przedmiotowej działalności, w tym sprawowania określonej funkcji w fundacji. Odnosząc się do stanowiska oskarżonych prywatnych w kwestii braku zamiaru zniesławienia oskarżycielki prywatnej wskazać należy, że oskarżeni prywatni wysyłając do organizacji mających za przedmiot ochronę zwierząt i polepszanie ich bytu, wypowiedź określonej treści, przedstawili oskarżycielkę prywatną jako osobę niegodną zaufania w zakresie podejmowanej przez nią działalności, o czym utwierdza w przekonaniu Sądu Odwoławczego zarówno treść inkryminowanej wypowiedzi oraz jej intytulacja („Uwaga na

oszusta!"). Stąd też nie budzą najmniejszych wątpliwości ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie wypełnienia przez oskarżonych prywatnych strony podmiotowej i przedmiotowej przypisanego przestępstwa o danej kwalifikacji prawnej. Wbrew ocenie skarżących Sąd Orzekający należycie i wszechstronnie wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz wnikliwie wyeksponował okoliczności uzasadniające przyjęcie określonej w zaskarżonym wyroku prawnej oceny inkryminowanego zachowania oskarżonych prywatnych.

W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalonych na jego podstawie okoliczności faktycznych przypisane w zaskarżonym wyroku winy i sprawstwo oskarżonych prywatnych nie budzi wątpliwości.

Prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy zawsze od należytego wykonania przez Sąd orzekający dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do prawidłowego, zgodnego z przepisami postępowania karnego przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, a także do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonych, kwalifikacji prawnej zarzuconego czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Drugi ze wspomnianych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary, która winna być dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, wyrok Sądu I instancji odpowiada wskazanym wyżej postulatom, a dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie nosi cech dowolności czy powierzchowności. Wyeliminowanie wersji zdarzenia prezentowanej przez oskarżonych prywatnych i w apelacjach nie jest wynikiem wyboru arbitralnego, lecz starannego porównania informacji wynikających z wszystkich ujawnionych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego prywatnego Tadeusza Wypych. Ostatecznie przyjęta przez oskarżonych linia obrony nie wytrzymuje konfrontacji z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów stanowiących podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w zaskarżonym wyroku, a argumentacja skarżących w żaden sposób nie podważa trafności wniosku zawartego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Oskarżeni prywatni swoim inkryminowanym zachowaniem wyrządzili szkodę moralną i w świetle okoliczności stanowiących tło sytuacyjne inkryminowanego zdarzenia oskarżeni prywatni powinni byli zwrócić się do oskarżycielki prywatnej o wyjaśnienie niepokojącej ich sytuacji i celem uzyskania stosownych informacji o spornych kwestiach bez naruszania czci i dobrego imienia oskarżycielki prywatnej. Natomiast inkryminowane zachowanie oskarżonych prywatnych niewątpliwie miało na celu zniesławienie oskarżycielki prywatnej, o czym świadczy zarówno treść samej wypowiedzi, jak i jej intencja. Przedmiotowe zachowanie było niewątpliwie bezprawne i karygodne, gdyż w ujawnionych w toku

postępowania rozpoznawczego okolicznościach sprawy przekroczyło prawo do dozwolonej krytyki i pozbawione było racjonalnie umotywowanych podstaw. Motywem oskarżonych było naruszenie dóbr osobistych oskarżycielki prywatnej. Oskarżeni prywatni nie wykazali prawdziwości zarzutów postawionych dobremu imieniu oskarżycielki prywatnej w tak jednoznacznej i dosadnej treści i formie inkryminowanej wypowiedzi, a materiał dowody nie daje jakichkolwiek podstaw do odmiennej oceny okoliczności sprawy i uwolnienia oskarżonych od odpowiedzialności karnej za przypisane im przestępstwa.

Na podstawie rzetelnie ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i nie doszło do ich naruszenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy podzielił poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie prawidłowej oceny materiału dowodowego, kary i środki karne wymierzone uznał za sprawiedliwe i nie znalazł żadnych przesłanek, do ingerencji w zaskarżony wyrok z urzędu albo w kierunku postulowanym przez skarżących.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa*, Palestra 1975, z. 3, s. 64). Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (SN II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18). Zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (SN V KRN 78/74, OSNKG 1974, nr 12, poz. 234; aprobatę wyrażają M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa*, Palestra 1975, z. 9, s. 37).

Na podstawie art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zważyć zatem należy, iż o doborze i intensywności kary decyduje określony w art. 53 k.k. sądowy wymiar kary opierający się na konstytucyjnej zasadzie

swobody sędziowskiej. Ponadto w tym przepisie wskazane są dyrektywy wymiaru kary, które sąd ma obowiązek uwzględnić. Są to współmierność kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy (prewencja indywidualna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna). Pierwszą z wymienionych dyrektyw jest współmierność kary do stopnia winy sprawcy przestępstwa. Zasada winy pełni niewątpliwie funkcję legitymizującą odpowiedzialność karną i limitującą wysokość kary, która jak to ujmuje art. 53 § 1 k.k. nie może przekraczać stopnia winy. W świetle tej zasady nie można wymierzyć kary ponad winę sprawcy, chociażby za tym przemawiały potrzeby prewencji indywidualnej i ogólnej. Limitująca funkcja winy zabezpiecza przed orzekaniem kar niesprawiedliwych i w tym zakresie ma rolę priorytetową w hierarchii dyrektyw wymiaru kary. Opierając się na kompleksowej koncepcji winy, która jest niezbędna w aspekcie praktycznym, przy ustaleniu stopnia winy należy uwzględnić zarówno przesłanki zarzucalności (zdolność do zawinienia, możliwość rozpoznania bezprawności czynu i sytuacja motywacyjna) jak i stosunek sprawcy do popełnionego czynu (ocena zamiaru, motywów, którymi sprawca się kierował, sposobu działania). Drugą z dyrektyw jest współmierność kary do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Zgodnie z regułą ustawową, uwzględnia się tutaj przedmiotowe i podmiotowe przesłanki określające ten stopień, wyraźnie wskazane w art. 115 § 2 k.k. Dyrektywa dostosowania kary do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę ma na celu takie ukształtowanie kary, które możliwie najskuteczniej zapobiegać będzie jego powrotowi do przestępstwa. Nie ma w tym zakresie nigdy pewności, gdyż przyszłe postępowanie człowieka uzależnione jest od wielu okoliczności natury indywidualnej i społecznej. Można więc mówić jedynie o prognozie kryminologicznej, która winna opierać się na rozpoznaniu okoliczności, które doprowadziły do popełnienia przestępstwa, właściwościach i warunkach osobistych sprawcy, ocenie jego dotychczasowego życia i relacji środowiskowych (art. 53 § 2 k.k.). Czwarta z ogólnych dyrektyw wymiaru kary została określona w art. 53 § 1 k.k. jako ukształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa – co oznacza, że przy jej określeniu są powinien brać pod uwagę społeczny „odbior” lub „efekt” orzeczonej kary i odzwierciedlenie tego w motywach wyroku. Por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 5 czerwca 2003 roku – II AKa 122/03, Prz. Orz. PA w Lublinie 2003, Nr 23, poz. 33.

Jak wskazuje powyższe na sądowy wymiar kary składają się nie tylko okoliczności obciążające sprawcę, w tym społeczna szkodliwość czynu, lecz także inne dyrektywy. Sąd obowiązany jest w pierwszym rzędzie uwzględnić stopień winy i cele zapobiegawcze, wychowawcze wobec sprawcy oraz społeczne oddziaływanie kary.

Oceniając zarówno stopień winy, jak również społeczną szkodliwość przypisanego oskarżonym prywatnym przestępstwa uznać należy, że wymierzenie oskarżonym kary grzywny oraz nawiązki w określonym wymiarze oraz sposób ogłoszenia przeprosin w świetle ujawnionych okoliczności, prawidłowo uwzględnionych przez Sąd Rejonowy, nie nosi cechy nadmiernej surowości i jest

adekwatne do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego przestępstwa. Przy ocenie powyższego nie można pominąć, że kary grzywny zostały wymierzone z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia ich wykonania. Odnosząc się do twierdzeń apelacji oskarżonej prywatnej Agnieszki Lechowicz przede wszystkim wskazać należy, iż wymierzona kara oraz środki karne winny uświadomić oskarżonemu, że godność i cześć jest ogólnoludzką wartością, którą należy dostrzegać w adversarzach oraz osobach o światopoglądzie innym niż ten, który reprezentują oskarżeni prywatni.

Z tych względów, nie znajdując podstaw do podważenia w jakimkolwiek stopniu zaskarżonego orzeczenia, w oparciu o przepis art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie stosownych przepisów rozstrzygnięto o obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II Instancji, przysługującym oskarżycielce prywatnej od oskarżonych prywatnych oraz o kosztach sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, ze względu, iż sytuacja życiowa i majątkowa oskarżonych prywatnych, w tym perspektywa wykonywania orzeczonych nawiązek, uzasadnia zwolnienie ich z tego obowiązku.



The image shows a handwritten signature in black ink over a faint, circular official stamp. The stamp contains the text "Sąd Okręgowy" and "Poznań". The signature is stylized and appears to be "A. Lechowicz".